

BOGDAN SZCZEPANKOWSKI
Warszawa

HISTORIA DUSZPASTERSTWA WŚRÓD NIESŁYSZĄCYCH

*Na dzień każdego osiągnięcia,
jak fundament pod gmachem,
leżą czyjeś cierpliwe
i pokorne ofiary.*

Stefan Kardynał Wyszyński

1. PIERWSZE FORMY DZIAŁALNOŚCI NA RZECZ NIESŁYSZĄCYCH DZIECI

Początki wszelkich znanych i opisanych form działalności na rzecz osób niesłyszących nierozzerwalnie związane są z Kościołem. Pierwsza zachowana informacja na piśmie o działaniach na rzecz głuchoniemych pochodzi z VIII w., od św. Bedy historyka Kościoła angielskiego i dotyczy św. Johna (Jana) z Beverley (zm. w 721 r.), biskupa Hexham, a następnie Yorku w Anglii, który ok. 683 r. uczył osobę głuchoniemą mówienia. Pierwszy znany nam nauczyciel niesłyszących, żyjący w XVI w. Pedro Ponce de Leon był hiszpańskim zakonnikiem, benedyktynem. W XVII w. w Szwajcarii biskup Genewy, św. Franciszek Salezy (1567–1622), wsławił się m.in. tym, że uczył głuchoniemego o imieniu Marci. Dzięki temu, podobnie jak św. John z Beverley, uznawany jest za patrona niesłyszących. Jedną z pierwszych szkół dla niesłyszących, Instytut dla Głuchoniemych w Paryżu, założył opat Charles Michel de l'Épée, a kontynuatorem jego działań był również ksiądz, Roch-Ambroise Sicard. Także w wielu innych krajach, jak np. w Holandii, Włoszech, a także w Polsce, początki kształcenia niesłyszących są związane z działalnością Kościoła.

Na ziemiach polskich pierwszą szkołę dla dzieci głuchych założył w 1817 r. ks. Jakub Falkowski, a historia pamięta wielu księży zasłużonych w kształceniu niesłyszących. Także pierwszy słownik języka migowego w Polsce, wydany w 1879 r., został opracowany przez księży – Józefa Hollaka i Teofila Jagodzińskiego. Księża byli także autorami innych książek poświęconych niesłyszącym, z których na uwagę zasługuje wydana w 1913 r. praca ks. Wilhelma Wagnera, katechety w Zakładzie dla Głuchoniemych we Lwowie, *Głuchoniemy wobec naj-*

nowszych badań nauki, mająca charakter monografii. Z czasem kształcenie dzieci niesłyszących zostało przejęte przez świeckich pedagogów, duchowni natomiast skoncentrowali się na katechezie i duszpasterstwie.

Katecheza pojawiła się już w XIX w. w pierwszych szkołach dla dzieci niesłyszących. W 1876 r. w Warszawskim Instytucie Głuchoniemych wydano nawet dwutomowy podręcznik do nauczania głuchoniemych dzieci religii. Jednak na ogół wychowanie religijne nie było kontynuowane po ukończeniu szkół. Głuchoniemi dorośli, żyjąc w diasporze, nie mieli na ogół możliwości pełnego korzystania z opieki duchowej.

2. POCZĄTKI DUSZPASTERSTWA WŚRÓD DOROSŁYCH NIESŁYSZĄCYCH

Początki duszpasterstwa wśród dorosłych niesłyszących wiążą się z 1905 r., kiedy to w Katowicach z inicjatywy i pod opieką Kościoła zostało utworzone jedno z pierwszych stowarzyszeń głuchoniemych – *Katolickie Stowarzyszenie Głuchoniemych im. św. Józefa*, z opiekunem duchowym ks. Arturem Spielvogelem. Pierwsze nabożeństwa dla dorosłych głuchych w języku migowym zapoczątkował ks. Jan Wolarz w 1909 r., kontynuował je ks. Maksymilian Wojtas.

Kościół, szczególnie już po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, odegrał znaczącą rolę w powstaniu kilku innych stowarzyszeń niesłyszących, takich jak *Polsko-Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych* w Poznaniu, założone w 1919 r. przy aktywnym współdziałaniu katechety, a późniejszego dyrektora Krajowego Zakładu dla Głuchoniemych w Poznaniu, ks. Bolesława Sulka, który od początku istnienia Towarzystwa był jego kuratorem i duszpasterzem. Wiele towarzystw głuchoniemych już w nazwie i w statutach podkreślało swój chrześcijański charakter, jak np. założone w 1909 r. w Łodzi *Chrześcijańskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Głuchoniemych*, w 1920 r. w Bydgoszczy *Polsko-Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych*, w 1929 r. w Wilnie *Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych* oraz w 1932 r. w Wejherowie *Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych dla Wejherowa i Okolicy*. Także niektóre powstałe wcześniej towarzystwa po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zaczęły w swych nazwach podkreślać swój chrześcijański charakter, jak np. *Towarzystwo Głuchoniemych* w Warszawie, które w 1919 r. przyjęło nazwę *Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych*, 5 lat później dodając do swej nazwy słowo *Opatrzność*, czy *Towarzystwo dla Zdrowia Głuchoniemych* w Grudziądzu, które w 1920 r. zmieniło nazwę na *Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych*. Towarzystwa głuchoniemych, także i te, które nie miały w nazwach słowa „katolickie” czy „chrześcijańskie”, z reguły miały swych duszpasterzy, przy czym przeważnie byli to księża sprawujący opiekę katechetyczną w pobliskich zakładach dla głuchoniemych. Mówiąc o szkołach dla głuchoniemych w tym okresie, warto nadmienić, że w dwóch z nich – w Łodzi i Poznaniu przez kilkanaście lat księża byli także dyrektorami szkół. W sumie jednak opieka duchowa obejmowała nieliczne grono osób niesłyszących, ponieważ w towarzystwach głu-

choniemych zrzeszali się głównie absolwenci szkół dla głuchoniemych, a powszechność nauczania w tej populacji sięgała zaledwie kilkunastu procent.

3. ZORGANIZOWANA DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA WŚRÓD NIESŁYSZĄCYCH

Rozpoczęcie zorganizowanej działalności duszpasterskiej Kościoła katolickiego na rzecz środowisk niesłyszących należy wiązać z 1953 r. Wtedy bowiem tu właśnie, w Panewnikach, zaczęto organizować cykliczne szkolenia dla duszpasterzy i katechetów osób niesłyszących, obejmujące przede wszystkim umiejętność komunikowania się z niesłyszącymi. Organizatorami pierwszych kursów, zlokalizowanych w Domu Prowincjalnym Sióstr Służebniczek NMP, byli ks. Konrad Lubos, zajmujący się duszpasterstwem niesłyszących od 1937 r., i ks. Jan Urbaczka. Miejsce to stało się na długie lata centrum kształcenia kapłanów i sióstr zakonnych w zakresie opieki duchowej nad niesłyszącymi.

W lutym 1958 r. Episkopat Polski utworzył Ogólnopolski Sekretariat Duszpasterstwa Głuchoniemych, z siedzibą w Kurii Diecezjalnej w Katowicach, dyrektorem Krajowej Centrali Duszpasterstwa Głuchoniemych został ks. Konrad Lubos (1912–1999), który pełnił tę funkcję aż do 1992 r., kiedy to przeszedł na zasłużoną emeryturę. Postać ks. Konrada Lubosa, zmarłego w 1999 r., zasługuje na szczególne wspomnienie. Urodził się 30 grudnia 1912 r. w Piekarach Śląskich. Jego matka, Maria z domu Czempiel, była siostrą beatyfikowanego ostatnio ks. Józefa Czempieła. Ukończył Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Świecenia kapłańskie otrzymał 26 stycznia 1936 r. W 1937 r., po ukończeniu rocznego kursu w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, został katechetą w Śląskim Zakładzie dla Głuchoniemych w Lublińcu. Od 1939 r. był diecezjalnym duszpasterzem głuchoniemych. Po wojnie nadal zajmował się organizowaniem duszpasterstwa głuchoniemych. Na ogólnopolskich kursach w Panewnikach kształcił nowych duszpasterzy głuchoniemych. Po powołaniu Ogólnopolskiego Sekretariatu Duszpasterstwa Głuchoniemych został kierownikiem tego Sekretariatu, a w 1963 r. Konferencja Episkopatu Polski powołała go na Krajowego Duszpasterza Głuchoniemych, którą to funkcję pełnił do 1992 r. Zmarł 10 maja 1999 r. w Piekarach Śląskich.

Utworzenie krajowej centrali duszpasterstwa nad niesłyszącymi stało się inspiracją do tworzenia odpowiednich referatów na szczeblu kurialnym, które podjęły trud organizacji na swym terenie duszpasterstwa niesłyszących w formie ośrodków z nabożeństwami odprawianymi w języku migowym, przygotowywania niesłyszących do przyjęcia sakramentów świętych, organizowania pielgrzymek, dni skupienia itp.

Od początku swego istnienia koordynacja działań duszpasterstwa nad niesłyszącymi koncentrowała się na Górnym Śląsku. Mimo że działalność duszpasterska w tym środowisku rozszerzyła się na całą Polskę, ta tradycja pozostała do dzisiaj, przy czym działalność tę koordynuje działająca przy Kurii Metropolitalnej

w Katowicach Krajowa Centrala Duszpasterstwa Głuchych, kierowana od 1992 r. przez ks. Adama Michalskiego – następcę ks. Konrada Lubosa. W ostatnich latach przy parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Katowicach zostało uruchomione diecezjalne Centrum Duszpasterstwa Specjalnego, otwarte dla wszystkich potrzebujących, nie tylko z terenu województwa, a w 1992 r. arcybiskup Damian Zimoń wydał dokument *Promemoria w sprawach duszpasterstwa głuchoniemych w Polsce*, określający zadania, jakie stawia się przed duszpasterzem niesłyszących i zalecający kandydatom na to stanowisko nie tylko ukończenie seminarium duchownego, lecz także kierunku surdopedagogicznego w uczelni pedagogicznej oraz pełnego dostępnego kształcenia w zakresie języka migowego.

Jednym z podstawowych zadań Centrali jest przygotowanie jak najliczniejszej kadry specjalistów do prowadzenia pracy katechetycznej i duszpasterskiej wśród niesłyszących. Poza organizowanymi systematycznie kursami i dorocznymi zjazdami duszpasterzy i katechetów niesłyszących w Panewnikach, w następnych latach także w niektórych seminariach duchownych zaczęto wykładać duszpasterstwo niesłyszących. Po 1980 r. do nauczania języka migowego włączył się także Polski Związek Głuchych. Wielu księży i kleryków uczestniczy w kursach języka migowego organizowanych przez Związek, a gdy od 1985 r. Związek zaczął organizować kursy języka migowego dla nauczycieli, także i w tych kursach, poza nauczycielami uczestniczyli i uczestniczą nadal księża, siostry i katecheci. Stało się to łatwiejsze, gdy na początku lat dziewięćdziesiątych katecheza wróciła do wszystkich szkół dla niesłyszących.

Podjęte zostały także działania mające na celu zunifikowanie znaków religijnych polskiego języka migowego. W lutym 1991 r. z inicjatywy duszpasterza niesłyszących z parafii św. Aleksandra w Warszawie, ks. Mariana Mikołajczaka, zorganizowana została Konferencja Unifikacyjna. W Konferencji wzięło udział 7 księży, 1 zakonnica oraz 5 osób świeckich. Podczas trzydniowych obrad zunifikowano ponad 300 znaków migowych niezbędnych w katechezie, duszpasterstwie i liturgii mszy św. W lipcu 1999 r. wydany został jako niskonakładowy druk kserograficzny *Słownika katechetycznego polskiego języka migowego*, zawierający opisy zunifikowanych znaków migowych, a same znaki zarejestrowano na wideokasie. W 1996 r. ukazała się próbna, powielaczowa wersja słownika, niestety obciążona wieloma błędami merytorycznymi. Obecnie przygotowywane jest nowe, poprawione wydanie słownika, które powinno ukazać się niebawem.

Przez cały okres swego działania Kościół przygotowuje nowych adeptów działalności duszpasterskiej w środowisku niesłyszących w kilku wyższych seminariach duchownych. W czerwcu 1996 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi, pod kierunkiem wykładowcy języka migowego Haliny Bartos, od 1991 r. prowadzącej dla kleryków tego seminarium naukę języka migowego, przygotowano wideokasetę z nagraniami znaków religijnych języka migowego oraz liturgii mszy świętej w języku migowym. Ostatnio, jako pomoc dydaktyczna dla kleryków ukazała się książka *Głusi słyszą* ks. infułata Jerzego Bryły, wieloletniego duszpasterza niesłyszących w archidiecezji krakowskiej. Ta pięknie wydana i bogato ilustrowana książka jest nie

tylko podręcznikiem dla kleryków, lecz równocześnie bogatym omówieniem działalności duszpasterskiej w środowisku niesłyszących w archidiecezji krakowskiej w aspekcie historycznym i współczesnym.

Obecnie we wszystkich większych miastach odbywają się co tydzień specjalne nabożeństwa dla niesłyszących, odprawiane w języku migowym lub w systemie językowo-migowym – mową dźwiękową i językiem miganym. W miastach mniejszych praktykuje się organizowanie nabożeństw dla niesłyszących raz w miesiącu, w niektórych dekanatach i parafiach o mniejszym skupieniu niesłyszących jeszcze rzadziej – np. jedynie po jednym nabożeństwie w Wielkim Poście i w Adwencie. Ważne jest jednak, aby żadna osoba niesłysząca w Polsce nie była pozbawiona całkowicie opieki duszpasterskiej.

Od 1995 r. w jedną z sobót września niesłyszący i ich duszpasterze spotykają się na Jasnej Górze w Częstochowie. W kwietniu często przyjeżdżają do Częstochowy niesłyszący uczniowie ostatnich klas szkół średnich w intencji pomyślnego zdania egzaminów dojrzałości. Także w Częstochowie od kilku lat klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego redagują i wydają kwartalnik „Bratnia Dłoń”, adresowany do osób niesłyszących, ich rodzin i przyjaciół.

Niezależnie od ogólnopolskich pielgrzymek niesłyszących do Częstochowy, a co kilka lat, w skali diecezjalnej, organizowane są pielgrzymki do sanktuariów lokalnych. Wśród tych sanktuariów należy wyróżnić Sanktuarium Bolesnej Królowej Polski – Matki Ziemi Świętokrzyskiej w Kałkowie-Godowie, gdzie we wrześniu 1990 r. poświęcona została kaplica głuchych, a w lipcu 1997 r. zostało otwarte Oratorium Głuchych, gromadzące eksponaty i pamiątki będące świadectwem historii, kultury i tożsamości środowiskowej niesłyszących. Inspiratorem, założycielem i kustoszem tego nietypowego, jedyne w Polsce muzeum poświęconego niesłyszącym jest wieloletni duszpasterz tego środowiska ks. kanonik Czesław Wala.

Problemy duszpasterstwa nad niesłyszącymi nie są również obce Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Jak wspomina ks. Jerzy Bryła, w swej książce *Głusi słyszą*, kiedy w 1958 r. ówczesny ks. Karol Wojtyła został wyświęcony na biskupa, pierwszego bierzmowania w swoim życiu udzielił grupie niesłyszącej młodzieży z Krakowa, a wkrótce potem, w 1960 r. wziął udział w pielgrzymce niesłyszących do Kalwarii Zebrzydowskiej. Ojciec Święty od początku doceniał znaczenie duszpasterstwa nad niesłyszącymi i odnosił się z wielką życzliwością do kształcenia duszpasterzy niesłyszących. W 1961 i 1962 r., jeszcze jako biskup, patronował dwom kolejnym kursom dla księży i sióstr zakonnych, zorganizowanym w Krakowie przez ks. Jerzego Bryłę. Kursy te ukończyło łącznie blisko 90 księży i katechetek.

Gdy w 1964 r. podczas wizytacji kanonicznej w kościele św. św. Piotra i Pawła w Krakowie arcybiskup Karol Wojtyła w ramach rekolekcji wielkopostnych odprawił nabożeństwo dla niesłyszących, po raz pierwszy wypowiedział kilka słów w języku migowym, co spotkało się z ogromnym aplauzem zgromadzonych niesłyszących. Już jako papież, w czasie swej drugiej pielgrzymki do Ojczyzny w czerwcu 1983 r. spotkał się w katedrze katowickiej z niesłyszącymi z całego kraju, a w Watykanie wielokrotnie przyjmował na audiencjach niesłyszą-

cych pielgrzymów z Polski oraz innych krajów, podkreślając w ten sposób, że ich problemy są mu zawsze bliskie. Spotkanie z Papieżem w 1983 r. tak wspomina niesłysząca pisarka i poetka Petronela Pawłowska: *Tych kilka godzin poświęconych oczekiwaniu na przybycie Ojca Świętego, rozmyślaniu i modlitwie, wydaje mi się teraz, we wspomnieniach, jedną chwilą. Wszystko przesłoniła biała postać Papieża idącego głównym przejściem, wśród lasu wyciągniętych do niego błagalnie rąk. Szedł, jak symbol Dobrego Pasterza, który chroni swą trzodę i prowadzi ją drogą wiodącą do pokoju, bezpieczeństwa i miłości, do której tak tęsknimy w życiu. Cóż mogę więcej powiedzieć o tym przeżyciu? Słowa nie mogą w pełni oddać uczuć i myśli. Jedno tylko wiem: wspomnienie tego dnia będzie mi towarzyszyć do końca życia wraz z udzielonym tam błogosławieństwem.*

12 maja 1996 r. Ojciec Święty beatyfikował księdza Filipa Smaldone (1848–1923), który swe życie poświęcił pracy na rzecz niesłyszących. Ksiądz F. Smaldone w 1885 r. w Lecce we Włoszech założył Kongregację Sióstr Salezjanek Świętych Serc, których celem była praca wśród niesłyszących. Zakon ten od początku swego istnienia zajmował się niesłyszącymi we Włoszech, ale także i w innych krajach świata, głównie w Brazylii. Ksiądz Smaldone był założycielem szkoły dla niesłyszących w Lecce, a następnie kolejnych szkół. Obecnie założona przez ks. Smaldone kongregacja prowadzi m.in. 12 szkół dla głuchych, w tym 9 we Włoszech i 3 w Brazylii. W ostatnim okresie Kościół rozpoczął także działalność duszpasterską wśród osób głuchoniewidomych. 6 września 1998 r. w kościele św. Marcina w Warszawie, w niewielkiej kaplicy św. Franciszka, odprawiona została po raz pierwszy msza święta dla głuchoniewidomych. Dzięki obecności tłumaczy języka migowego, tłumaczy oralnych oraz zainstalowanym urządzeniom technicznym osoby głuchoniewidome mogły uczestniczyć czynnie w nabożeństwie. W ten sposób rozpoczęta została stała akcja duszpasterska nad głuchoniewidomymi, na razie w Warszawie, gdzie nabożeństwa takie odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

Duszpasterstwo niesłyszących występuje na całym świecie, chociaż w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej przeżywało niezwykle trudny okres. We wrześniu 1996 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach odbyło się jedno z kolejnych Międzynarodowych Seminariów Ekumenicznych, poświęcone sytuacji ludzi niesłyszących i ich duszpasterstwa w zmienionej rzeczywistości krajów postkomunistycznych. Wzięli w nim udział księża i osoby świeckie z 15 krajów Europy, reprezentujący 4 kościoły chrześcijańskie. Nieprzypadkowo seminarium to odbywało się w Polsce, która ze wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej ma najwięcej pozytywnych doświadczeń. W naszym kraju bowiem w okresie rządów komunistycznych duszpasterstwo niesłyszących przez cały czas funkcjonowało, natomiast w innych krajach postkomunistycznych po 1989 r. znajdowało się dopiero w stadium organizacji. Polskie doświadczenia stanowią zatem istotny wkład w rozwój działalności Kościoła na rzecz niesłyszących w Europie Środkowo-Wschodniej. Ponad 90 lat działalności duszpasterskiej Kościoła na rzecz środowiska niesłyszących w Polsce pozwoliło na ustabilizowanie form działalności i włączenie Kościoła w system działań społecznych dla tego środowiska.